

Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Ej panowie, pogadamy, pogadamy...

Im dalej w las, tym bardziej przejebane masz
To czternasty kawałek, nie żartowałem, patrz
Tak robię rap, może ktoś mi mierzy czas
Ej raperzy, kto jest teraz świeży w WWA? (Ja)
Halo! Wkurwia mnie, że wszyscy Jana palą
Trochę się pozmieniało, co oni, nie pamiętają?
Kim ja byłem, jak tak robiłem ja
Co ty mówiłeś? Dziś jest palony Jan
A teraz ty, co słuchasz go, jesteś głuchy?
Weź mi wytłumacz, sytuacja jest z dupy
Obie grupy - ta co słucha, ta co opowiada
Palą Jana dłużej, niż ja zapowiadam Almanach
Co za żenada, i ja biorę w tym udział
Kocham się w tej muzyce, ale nie w tych ludziach
I będę musiał jeszcze długo z tym żyć
Niech się uczą, ja nie zamierzam stąd wyjść

Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Pogadamy o rapie, co drapie mnie po głowie?
Co ja tu robię tak naprawdę z wami
I o czym my w ogóle rozmawiamy? (Cooooo?)
Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Pogadamy o rapie, co drapie mnie po głowie?
Co ja tu robię tak naprawdę z wami
I o czym my w ogóle rozmawiamy? (Cooooo?)

To umpa umpa, nie twoje a twojego kumpla
O co chodzi? Panowie, co jest kurwa?!
Przecież miał być hip-hop, każdy się zarzekał
Muzyka prawdy - wjechał temat rzeka
Większość tej sceny, do was teraz mówię
Ofiary amnezji, chorzy ludzie, ej
Mamy stare Klany, a w nich wywiady z wami
Polecam, poczytajcie siebie sami
I prosta refleksja - to wszystko jest z pizdy
Zwłaszcza jak poczytasz jeszcze stare Ślizgi
To prawie wszystkich można na czymś przyłapać
Japa! Daj mi dalej opowiadać
Kolejny temat, może czaisz - ZAiKS
Coś dla Ryśka Cebuli z TVN Uwagi!
Pozdrowienia dla pani, co jak jestem, to mówi
Że nie lubi, jak przychodzisz z chłopakami

Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Pogadamy o rapie, co drapie mnie po głowie?
Co ja tu robię tak naprawdę z wami
I o czym my w ogóle rozmawiamy? (Cooooo?)
Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Pogadamy o rapie, co drapie mnie po głowie?
Co ja tu robię tak naprawdę z wami
I o czym my w ogóle rozmawiamy? (Cooooo?)

Płyta tydzień na rynku, minął miesiąc od mixu
Dzieciak, twój idol dawno zapierdala do ZAiKS-u

Inni też idą, dzieciak, nie myśl, że nie
No przecież mówią: "Żyjemy za tantiemy, wiesz?"
Dziś jest wam głupio, bo może was nie kupią
Dzieci się zczają, będziecie świecić dupą
To już niedługo, mówiłem o tym dawno
A właśnie tak się słowo staje prawdą
Mógłbym się zamknąć i skończyć na tym płytę
Lecz są tematy, poza tym dalej idę
Bo to, co widzę po tylu latach pracy
To jest żenada i nadal nie jest cacy
I tak się składa, że ja to kurwa zmienię
Co jest panowie? Roszada jest na scenie
Ja wiem, co robię, na pewno robię hip-hop
I mówię głośno to, co inny powie cicho

Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Pogadamy o rapie, co drapie mnie po głowie?
Co ja tu robię tak naprawdę z wami
I o czym my w ogóle rozmawiamy? (Cooooo?)
Ej panowie, pogadamy o hip-hopie?
Pogadamy o rapie, co drapie mnie po głowie?
Co ja tu robię tak naprawdę z wami
I o czym my w ogóle rozmawiamy? (Cooooo?)